

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Prenumerata na Gazetę Lwowską

od 1. Lipca do 30. Września 1865.

Ceny przedpłaty:

| | |
|--|---------------------|
| Dla miejscowych: Gazeta wraz z Dziennikiem urzędowym | 4 złr. w. a. |
| Gazeta sama (bez Dziennika urzędowego) | 2 " " |
| Dla zamiejscowych (z codzienną przesyłką pocztową): Gazeta wraz z Dziennikiem urzędowym | 5 " " |
| Gazeta sama (bez Dziennika urzędowego) | 3 " " |

Za pojedynczą opłatą 7 centów od wiersza umieszczają się inseraty równocześnie w dwóch Gazetach urzędowych, polskiej i niemieckiej.

Przesyłki (franco) odbiera **Administracya Gazety Lwowskiej**, ulica Nizsza Ormiańska nr. 347.

Zwraca się uwagę na to, że otwarta jest prenumerata na Gazetę samą (bez Dziennika urzędowego) za połowę ceny.

⊙ **ważniejszych wypadkach przynosi Gazeta Lwowska własne telegramy.**

Cześć urzędowa.

(Ofiary dobroczynne.)

Na pogorzalców *Kołomyi* zebrał urząd powiatowy w *Ustrzykach* 13 złr. 95 c. w. a.

Na pogorzalców *Horodenki* wpłynęło do prezydium magistratu lwowskiego 89 złr. 33 c., a do urzędów powiatowych: w *Ustrzykach* 2 złr. 50 c., w *Kopyczyńcach* 10 złr. 30 c., w *Burshynie* 40 złr., które ofiarował właściciel Bołszowiec W. Waleryan Krzczunowicz, a w *Gwoźdźcu* 75 złr. 68 c. w. a., z których 50 złr. ofiarował W. *Maryan Dąbrowski*, były właściciel dóbr mieszkający teraz za granicą.

Na pogorzalców *Betza* zebrały urzęda powiatowe: w *Ustrzykach* 3 złr. 89 c., a w *Kopyczyńcach* 10 złr. 30 c. w. a.

Na pogorzalców *Radomyśla* wpłynęło do urzędu powiatowego w *Kopyczyńcach* 10 złr. 30 c. w. a.

Nakoniec na pogorzalców w *Schuntau* zebrał urząd powiatowy w *Kopyczyńcach* 10 złr. 30 c. w. a. — Wszystkie te składki zostały już odesłane na miejsce przeznaczenia.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apost. Mość najwyższem postanowieniem z dnia 3. czerwca b. r. raczył najmiłościwiej mianować dotychczasowego sekretarza legacji Fryderyka *Pilatu* rzeczywistym radcą legacji, a sekretarzy legacji Karola *Pfusterschmid Hartenstein* i Karola barona *Brucka* honorowymi radcami legacji.

Jego c. k. Apost. Mość najwyższem postanowieniem z 5go czerwca b. r. raczył najmiłościwiej mianować dotychczasowych attaché poselstwa Altgraфа *Salm Reifferscheid* i Wojciecha księcia *Ysenburg* honorowymi sekretarzami legacji, a praktykanta konceptowego przy niższo-austriackiem namiestnictwie Emanuela barona *Salsberga* niepłatnym attaché poselstwa.

Jego c. k. Apost. Mość raczył najmiłościwiej dnia 27go z. m. odebrać z rąk uwierzytelnionego przy c. k. dworze ces. mexykańskiego nadzwyczajnego posła i pełnomocnego ministra Don *Tomasza Murphy* pismo odwołujące go z tej posady.

Cześć nieurzędowa.

Lwów, 20. czerwca.

Prusy użyły nowej drogi, ażeby osiągnąć swój cel w kwestyi Księstw nadelbianskich. Popierają one teraz z całą gorliwością pretensye W. Księcia Oldenburgskiego, a tymczasem zawierają z nim umowę, ażeby tym sposobem uzyskać to, czego dotąd niebyły w stanie osiągnąć. Pretensye oldenburskie mają posłużyć im za środek, ażeby same doszły do posiadania Księstw. W Wiedniu nie mają zgoła nic przeciw osobie W. Księcia Oldenburgskiego, ale żądają, ażeby był instalowany jako niezawisły Książę.

Z Paryża donoszą, iż są oznaki, że Cesarz i książę Napoleon zbliżą się do siebie. Piszą do *Gazety kolońskiej*, iż książę Napoleon kazał powitać Cesarza za przybyciem do Paryża przez adjutanta swego generała *Franconniere*, poczem Cesarz zawezwał księcia do Tuilleryi na niedzielę o godzinie 10tej ranej. Że zaś książę nie mógł stawić się na wezwanie z powodu przypadku, jaki go spotkał na drodze z Meudonu do Paryża, przeto posłał powtórnie adjutanta swego do Cesarza. Mówią, iż książę Napoleon Paryż nie opuści, lecz zamieszkiwać będzie w domu swoim rzymskim, którego sprzedaż do skutku podobno nie przyszła.

We *Włoszech* zajmują się ciągle jeszcze uwagę publiczną układy z *kuryą rzymską*. Niepodlega już żadnej wątpliwości, że wszelkie doniesienia o pomyślnym ich skutku są bezzasadne. Przeciwnie można uważać je za rozchwiane, gdy Papież wzbrania się uczynić zadość zadaniu *Wiktora Emanuela* i zalecić nowomianowanemu biskupom składanie przysięgi homagialnej, co by się równało pośredniemu uznaniu Królestwa Włoskiego. Do tego jednak nie może się skłonić Ojciec Ś., niechęć uznawać faktów wywołanych rewolucją.

Podług ostatnich wiadomości z Rzymu p. *Vegezzi* miał nazajutrz po swoim przybyciu konferencyę z kardynałem *Antonelli*, a wieczór przypuszczony był do Ojca św. W piątek miał znów konferencyę z kardynałem *Antonelli*. Powrót p. *Vegezzego* do Rzymu spowodował mniemanie, iż rząd włoski przyjął wszystkie kombinacye poprzednio ustanowione; są jednak pogłoski, co temu zupełnie zaprzeczają. Ministerjum włoskie miało oświadczyć, iż ustąpi, jeżeli wszystkie żądania stolicy świętej przyjęte będą, gdyż takiemu obrotowi rzeczy sprzeciwiałyby się i opinia publiczna i parlament. Mówią, że ministerjum włoskie porobiło różne zmiany w propozycjach stolicy świętej. Pan *Vegezzi* stara się o pojednanie zdań sprzecznych z jednej i z drugiej strony.

Z *Tyflisu* nadeszły już bliższe wiadomości o porażce, którą *Rosyanie* w środkowej Azji ponieśli. Po dwudziestodniowym marszu generał *Ewdokimow* stanął pod bramami *Czymkendu* w *Hanacie* kokańskim, chcąc stąd prowadzić dalsze operacye przeciwko *Taszkendowi*. Pokazało się jednak, że miasto, w którym się rządca *Kokandu* *Emir Mera-Auli-Chan* z znaczną siłą wojskową zamknął, mocno było obwarowane i nie do zdobycia. Zamiast ataku na miasto przyszło do bitwy w otwartem polu, w której *Rosyanie* pobici zostali i zmuszeni byli cofnąć się spiesznie do *Hodza Achmet*. W bitwie mieli stracić *Rosyanie* 4000 ludzi a *Kokańcy* 1000 ludzi.

W *Mexyku* odniosły wojska cesarskie znowu kilka zwycięstw, i *Juarez* był zmuszony schronić się do Nowego *Mexyku*. Wszystko to, co pisały rozmaite dzienniki o klęskach wojsk cesarskich, jest prosto zmyślonem. Że rząd Cesarza *Maxymiliana* musi pokonywać wielkie trudności, tego nie potrzeba dowodzić; w tem jednakże zgadzają się wszystkie doniesienia, że te trudności nie są niepodobne do pokonania. Wojska francuskie w *Mexyku* nie będą na teraz wzmocnione. Cesarz *Napoleon* uważa to przy terażniejszych stosunkach za zbyteczne, a i marszałek *Bazaine* oświadczył, że zdoła wypełnić misję swoją z wojskami, które ma do dyspozycji.

Monarchia Austriacka.

Lwów, 19. czerwca. Dnia 17. b. m. odbyło się 45te losowanie listów zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego za sumę 173.040 zł. w. a., przy którym następujące listy zastawne wyciągnięte zostały:

| |
|--|
| Ser. I. sztuk 2 Nr. 362, 420, wartości 20.000 zł. |
| " II. " 4 Nr. 175, 697, 705, 750, wartości 20.250 zł., |
| " III. " 97 Nr. 112, 1844, 1898, 3132, 3290, 3744, 4210, 4642, 4713, 5215, 5301, 5310, 5531, 5735, 5873, 6271, 6289, 6757, 6829, 7098, 7344, 7452, 7672, 7838, 7952, 8225, 8493, 8558, 8683, 8757, 9018, 9110, 9174, 9434, 9609, 9715, 9879, 9992, 10.530, 10.679, 10.718, 10.875, 10.941, 10.983, 10.993, 11.226, 11.393, 11.438, 11.718, 11.824, 11.871, 11.901, 11.934, 11.936, 12.060, 12.117, 12.173, 12.352, 12.504, 12.683, 13.017, 13.366, 13.429, 13.631, 13.791, 13.836, 14.160, 14.247, 14.300, 14.319, 14.486, 14.560, 14.571, 14.583, 14.714, 15.099, 15.198, 15.263, 15.323, 15.417, 15.458, 15.600, 15.689, 15.797, 15.828, 16.296, 16.319, 16.341, 16.361, 16.494, 16.578, 16.826, 16.953, 17.101, 17.102, 17.189, 17.305, wartości 98.950 zł. |

Ser. IV. sztuk 42 Nr. 1289, 1343, 1360, 1429, 1833, 1845, 1977, 2016, 2291, 2651, 2832, 3293, 3385, 3946, 3970, 4055, 4063, 4259, 4619, 4645, 4869, 4908, 5068, 5233, 5247, 5249, 5369, 5396, 5405, 5445, 5557, 5569, 5694, 5810, 5975, 6135, 6165, 6204, 6351, 6383, 6563, 6683, wartości 21.450 zł.

Ser. V. sztuk 120. Nr. 40, 738, 831, 1219, 1229, 1572, 2054, 2060, 2084, 2107, 2165, 2244, 2327, 2333, 2353, 2634, 2740, 2852, 2981, 3018, 3052, 3109, 3110, 3143, 3153, 3204, 3279, 3868, 4241, 4644, 4648, 4906, 4914, 6806, 7027, 7117, 7350, 7419, 7450, 7735, 7902, 7910, 8315, 8450, 8474, 8618, 8927, 8942, 8962, 9092, 9133, 9262, 9326, 9448, 9751, 10.080, 10.296, 10.447, 10.451, 10.484, 10.492, 10.515, 10.616, 10.761, 10.916, 10.958, 10.962, 11.029, 11.214, 11.290, 11.451, 11.581, 11.636, 11.995, 12.033, 12.050, 12.155, 12.264, 12.428, 12.467, 12.588, 12.623, 12.753, 12.818, 12.927, 13.100, 13.118, 13.248, 13.271, 13.552, 13.745, 13.840, 14.229, 14.754, 14.759, 14.779, 14.827, 14.936, 14.949, 14.987, 15.050, 15.194, 15.737, 15.745, 16.069, 16.076, 16.168, 16.193, 16.338, 16.485, 16.503, 16.534, 16.650, 16.711, 16.795, 16.946, 17.609, 17.951, 18.850, 18.855, wartości 12.390 zł. Razem 173.040 zlr. w. a.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego wzywa niniejszem posiadaczy wyżej poszczególnionych listów zastawnych, aby się po wypłatę kapitału w pełnej imiennej wartości dnia 31. grudnia 1865, lub później do kasy gal. Towarzystwa kredytowego we Lwowie zgłosili, ponieważ oprocentowanie tych listów zastawnych z wymienionym dniem 31. grudnia 1865 ustaje, przeto kupony, któreby za dalszy czas wypłacone były, lub brakowały, od kapitału wylosowanego listu zastawnego potrącone będą. — Wypłatę wylosowanych listów zastawnych uskutecznią w zastępstwie Towarzystwa kredytowego także następujące domy handlowe: W. J. Kirchmayer i syn w Krakowie, Halberstamm i Nierenstein w Brodach, Leopold Kronenberg w Warszawie, Maurycy i Hertzig Mamroth w Poznaniu, Kendler i spółka w Wiedniu, Michał Kaskel w Dreźnie, bracia Bethmann w Frankfurcie n. M., Mendelsohn i spółka w Berlinie, Ignacy Leipziger i spółka w Wrocławiu, Leopold v. Loemel w Pradze czeskiej.

Od Dyrekcji gal. Towarzystwa kredytowego.

Wiedeń, 18. czerwca. (*Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.*) Najjaśn. Pan przybył przedwczoraj wieczór do Ischl, i ma we środę powrócić do Wiednia. Z Pesztu donoszą, że hrabia Desseffy na ostatnim posiedzeniu rady administracyjnej tamtejszej akademii umiejętności oświadczył, że ma pewną nadzieję, iż Najjaśn. Państwo przybędą na uroczystość otwarcia akademii w dniu 19go i na uroczystość św. Szczepana dnia 20. sierpnia. Arcyksiążę Franciszek Karol i Arcyksiężna Zofia dopiero w sierpniu odjadą do Ischlu. Arcyksiążę Wilhelm odjechał wczoraj do Badenu dla odwiedzenia rodziny Arcyksięcia Albrechta.

Posel austriacki przy dworze pruskim hr. Karolyi przybył tu przedwczoraj wieczór.

(*O posadę kaznodziei*) gminy izraelickiej miasta Wiednia, opróżnioną przez śmierć Mannheimera, ubiegali się dotąd tylko dwóch kandydatów: Dr. M. Kayserling, rabin w Emdingen (w Szwajcaryi), zięć rabina Dra. Ludwika Philippson, i kaznodzieja gminy lwowskiej Dr. J. Löwenstein.

(*Sprawy parlamentarne.*) Wydział finansowy do budżetu na rok 1865 przyzwolił na posiedzeniu w dniu 17go b. m. dalsze trwanie podwyższeń podatków i stempli na najbliższy kwartał. Dr. Tasschek proponował przyzwolić podwyższenie tylko na 1 miesiąc. Wydział do budżetu na rok 1866 przekazał żądanie dodatkowe dla kolei otrzymujących subwencję i ugody do tegoż należące subkomisyi złożonej z pp. Brinza, Herbst, Van der Strassa, Steffensa, Hagenauera. Proponowano, aby izba przekazała ugody oddzielnemu wydziałowi.

Hiszpania.

(*Sprawa spisku w Walencji.*) *Correspondencia* donosi z Walencji z 11. b. m.: „Śledztwo w sprawie spisku toczy się ciągle; jedynastu mieszczan i ośmiu żołnierzy stawiono przed sądem. Dyrektor dziennika progresistów *los dos Reinos*, pan Perisy Varero, został aresztowany. Spokojność publiczna nie została zakłóconą.“

Inne dzienniki hiszpańskie przynoszą następujące szczegóły o spisku:

Planem spiskowych było porwać jeneralnego kapitana przy wychodzeniu z teatru, obsadzić zaraz San Francisco i kolej żelazną i proklamować usunięcie dynastyi i połączenie Hiszpanii z Portugalią. Zdaje się, że wojska nie należały do spisku. Gdy jeneral Villalonga kazał aresztować skompromitowanych oficerów, wznosili żołnierze z zapalem okrzyki na cześć Królowej. Pieniądze, potrzebne do poparcia ruchu, zebrali progresiści i demokraci pod pozorem, że użyte będą na wsparcie dotkniętych powodzią.

Jeneral Villalonga został uwolniony od swoich funkeyi jako jeneralny kapitan Walencji, a miejsce jego zajął drugi komendant królewskich helabardzystów, jeneral brygady Mallena.

Na posiedzeniu izby z 12. b. m. interpelowano rząd o wypadki w Walencji. Minister stanu odpowiedział, że odnoszące się do tego depeze ogłosił już w dziennikach. Rzecz sama miała się tak: Gubernator cywilny uwiadomił jeneralnego kapitana o istnieniu planu powstania. Ten udał się do koszar pułku Bourbon, i zastał tam pułkownika i innych oficerów, których obecność tamże z po-

wodów służbowych nie była usprawiedliwiona. Po przesłuchaniu kazał ich aresztować. Wszyscy gubernatorowie otrzymali rozkaz, ażeby dwa razy na dzień przysyłali rządowi depeze o usposobieniu i spokojuści w swoich dystryktach. Dotąd nie doniosły depeze nic jeszcze niepokojącego.

Anglia.

(*Rozprawy w parlamencie.*) W izbie wyższej na posiedzeniu w d. 13. b. m. rozprawiano najprzód o trzech ostatnich nieszczęśliwych wypadkach na kolejach żelaznych. Ganiono jednogłośnie urządzenie, że drzwi wagonów zamykają się od zewnątrz a lord Claricarde oświadczył, że rząd ma zaproponować bil względem poprawy w ruchu kolei.

Lord Chelmsford i Earl Malmesbury wnoszą znowu sprawę Anglików znajdujących się w niewoli abisyńskiej i zarzucają rządowi opieszałość. Earl Russell odpowiedział, że Abisynię rozdziera teraz wojna domowa i trzech czy czterech pretendentów mających na celu wygnanie Króla Teodora stoją w polu i zajmują rozmaite miejsca kraju. Gdyby Anglia chciała przemocą oswobodzić pojmanych, trzeba by wysłać nie jeden ale trzy lub cztery okręta, z trzema lub czterema tysiącami żołnierza, wojsko zaś to, nim dostałoby się do Króla musiałoby przebyć nader uciążliwą drogę w gorącym klimacie. Z drugiej strony najdoświadczeni sądzą, że gdyby Anglia wysłała poselstwo do Króla Abisynii, tenże kazałby postów uwięzić dla zmuszenia Anglii aby się za nim ujęła.

W izbie niższej O'Reilly zaproponował następującą rezolucję: „Zeznania świadków powołanych przez komisję wyznaczoną do śledztwa co do zaburzeń w Belfaście, zawierają tak ciężkie zażalenia przeciw czynności urzędowej niektórych urzędników sądowych, iż słusznym należąca się urzędnikom obwinionym jakoteż względem na zabezpieczenie bezstronności sądów wymagają aby te zażalenia były gruntownie zbadane przez osoby mające pieczę nad administracją Irlandyi.“

Sekretarz dla Irlandyi sir R. Peel oświadcza, że po dyskusyi już dawniej nad tym przedmiotem odbytej, zbytecznym jest zajmować się nim powtórnie zwłaszcza, że już poczyniono kroki dla zapobieżenia powrotowi podobnych wypadków. Wiele dałoby się powiedzieć na uniewinnienie władz, chociaż, jak to lord kanclerz nadmieniał postępowały w istocie bez należytego taktu i oględności. Spodziewa się, że usposobienie w Belfaście polepszy się wkrótce. Po dłuższej debacie odrzucono rezolucję większością 132 głosów przeciw 39.

Pułkownik Sykes zapytuje podsekretarza spraw zagranicznych o ile powiodło się usiłowanie uzyskania wynagrodzenia dla Mrs. Gray, której mąż na pokładzie okrętu „Saxon“ w pobliżu przyładka dobrej nadziei został zamordowany przez amerykańskiego porucznika okrętowego Donovan. Mr. Layard odpowiada, że rząd Stanów zjednoczonych kilkakrotnie był wzywany o uiszczenie wynagrodzenia, ale go zawsze odmawiał. Rząd Królowej Jej Mości dowiedział się od prawników koronnych, że skoro Denovan był w Stanach zjednoczonych pod sąd oddany, wynagrodzenie nie może być żądanem.

Francya.

Paryż, 18. czerwca. (*Różne wiadomości.*) Rozchodzi się pogłoska, że Książę Napoleon jutro w Tuilleryach przyjęty będzie. Na wczorajszej recepcyi w zamku cesarskim nie znajdował się ani Książę ani Księżna Klotylda. — Depesza telegraficzna z Madrytu donosi, że jeneral Prim dekretem Królowej do stolicy hiszpańskiej powołany został. Rzecz to zaiste niesłychana ażeby jeneral w czynnej służbie zostający, opuszczał garnizon swój i ojczyznę swoją, nie opowiedziawszy się ani jednym słowem przełożonym swoim. Prim był przed dziesięciu dniami w Paryżu i weale się nie ukrywał, z Paryża udać się miał do Marsylii a z tamtąd podobno do Włoch. Mówią, iż są niezaprzeczone dowody, że jeneral Prim miał udział w spisku w Walencji. — Obiegają pogłoski, że marszałek Randon ma zostać wielkim kanclerzem legii honorowej, w miejsce zgrzybiałego hr. Flahault, jego miejsce zaś zając ma marszałek MacMahon, gubernatorstwo Algeryi zaś objąć ma jeneral Fleury. — W pałacu Elise Bourbon przyrządzają mieszkanie dla Abdel-Kadera. Ze szkatuły cesarskiej pokryte być mają wszystkie koszta pobytu jego we Francyi. — Posel portugalski przy dworze Cesarza Maxybiliana w Meksyku, hr. Sottomayor, przybył do Paryża i najpierwszym parowcem, który z Saint Nazaire do Veracruz odpływie, uda się na posadę swoją.

Włochy.

Neapol. Któżby się był spodziewał pisze korespondent *Jen. kor. austr.* w liście z Neapolu z d. 7. b. m., że fotograf angielski, człowiek ubogi i nie znany, stanie się nagle przedmiotem akcji politycznej, która reprezentantom dyplomatycznym mocarstwa europejskiego pierwszego rzędu, nie pozwoli zasypiać spokojnie? A jednak mieliśmy tu wypadek właśnie taki, przynajmniej na pozór. Zuchwały przywódzca bandytów Ciardullo, w okolicy Pesto, pojmał biednego Muraya fotografa angielskiego i zabrał z sobą w góry. Angielski konsul jeneralny pan Bonhomme zaraz po wprowadzeniu swego nieszczęśliwego protegowanego poruszył w naszym porcie kilka okrętów angielskich i wszedł w układy wprost z niesłuchającymi nikogo bandytami starając się wykupić srodze zagrożonego artystę, lecz dowódzca rozbójników zgodziwszy się na okup, teraz

znowu zdaje się nie przystawać na ułożoną i przez rząd angielski przyzwoloną sumę 57.000 lirów i dotąd nie wypuścił fotografa. Od kilku dni mówiono nawet, że załoga korwety angielskiej „Magicienne“ stojącej tu na kotwicy, ma wysiąść na ląd i z bronią w rękę starać się o wyswobodzenie swego ziomka. Każdy zapewne zdziwi się tem i zapyta z kąd właśnie teraz wzięło się tyle bohaterstwa bliźniego? jaki jest powód tylu zachodów? Prócz wielu innych przyczyn, których wymienianie za daleko by nas doprowadziło, zapewne przyczyniła się także do tego znana oddawna próżność pana Bonhomme, jakoteż ta okoliczność, że żona prefekta Vigliani jest rodowitą Angielką i pochodzi z starożytnej szlacheckiej rodziny londyńskiej. Zresztą wszystko to może dać zagranicy godny uwagi obraz potwornego i trudnego do uwierzenia zachwalstwa bandytów; wszak od miesiąca sum generał Paliavicini, który teraz operuje przeciw bandytom w okolicy Sila, układa się z tamtejszym dowódcą bandytów o wydanie pojmanego deputowanego parlamentu Galucci, za którego żądają bandyci 20.000 dukatów, podczas gdy z drugiej strony nowo wydane przez generała surowe rozporządzenia względem bandytów i tych co im pomagają, nigdzie i przez nikogo nie są szanowane. Pogłoska jakoby Galucci został podczas układow zamordowany, nie potwierdziła się dotąd, ale natomiast zamordowali bandyci w najokrutniejszy sposób żonę ajenta policyjnego Colacci. — Przedwczoraj obchodzono tu urzędowo i półurzędowo tak zwany festyn narodowy, który jednak co do pożądanego efektu miał wiele do walczenia z przeciwnymi demonstracjami burbonistów. Obecny tu Omer Basza, który ma udać się na Rzym do Florencji asystował paradom publicznym w mundurze galowym. Wczoraj odbyło się tu uroczyste otwarcie nowo założonego szpitalu „del Gesu e Maria“, którego fundacya kosztowała 800.000 lirów. Dyrekcję tego zakładu objął profesor Tommasi. Tutejszy uniwersytet z rozkazu rektora i senatora Imbriani ciągle jest zamknięty od czasu ostatnich demonstracji studentów.

Niemcy.

Berlin, 17. czerwca. (Zamknięcie sejmku pruskiego.) Dziś sejm pruski zamknięty został. Prezes rady ministrów, hr. Bismark, miał mowę następującą:

Dostojni, szlachetni i szanowni panowie obu izb sejmowych!

Jego królewska Mość raczył dać mi zlecenie, zamknięcia posiedzeń obu izb sejmku monarchii w najwyższym jego imieniu.

W ubiegłej kadencji sejmowej kraj zawdzięcza wspólnemu działaniu izby i sejmku odnowienie związku cłowego niemieckiego, zawarcie umów handlowych z Austrią i Francją, z Anglią i Belgią nowe prawo górnicze, uregulowania dziesięciny na Szlązku, lepsze zaopatrzenie inwalidów wojskowych, zakłady dróg żelaznych w Jahde, w Eisel i w Turyngii, i cały szereg innych praw zbawiennych i pożytecznych.

Lecz do zupełnych i ważniejszych rezultatów mogło być doprowadzić współdziałanie reprezentacji ludu z rządem, gdyby w obec walki różnych zdań politycznych, dobro ojczyzny zostało było najwyższym kierunkiem dla wszystkich stronnictw. Tak nie było. Wyraźny zamiar większości izby deputowanych, stawiania trudności obecnym doradcom korony, spowodził odrzucenie regulaminu drogowego, prawa bankowego, zakładu dróg żelaznych w Prusiech wschodnich z uszczerbkiem materialnego dobra kraju. Przez odrzucenie prawa wojskowego miała być na nowo zakwestyonowana nowa organizacya wojska, współdziałaniem przeszłych sejmów do zycia powołana, która się w wojnie przeszłorocznej tak świetnie odznaczyła, z nadwyreżeniem zewnętrznego bezpieczeństwa kraju. Izba deputowanych odmawia rządowi środki do wystawienia floty wojennej, obecnym stosunkom odpowiedniej, odmawia mu żądanej pomocy dla uzyskania owoców zwycięstw, w przeszłym roku tyła krwi okupionych, ba nawet odstąpiła się od świetnych czynów armii, odmawiają, dawniej żadaną pożyczkę, dziś przyzwolenie na wydane koszta wojenne. Budżet, który według art. 62. i 99. ustawy konstytucyjnej uchwalony być ma za współdziałaniem wszystkich trzech czynników prawodawstwa, rozbił się w roku bieżącym o opór izby deputowanych, zezwolenia na koszta nieodzowne dla utrzymania armii.

Izba deputowanych odmówiła żądaniom, z którymi rząd wystąpić musiał, powzięła uchwały, które rząd wykonać nie może. Zamiast pożądanego porozumienia się, kadencya obecna kończy się znow pod wrażeniem wzajemnej niechęci sił, do wspólnego działania powołanych. Rząd Jego królewskiej Mości ma tylko jeden cel na oku: przestrzegać praw i honoru Króla i kraju, tak jak poręczone zostały, i jak obok siebie stać powinny i stać muszą, kraj nie na tem nie zyska, że reprezentanci jego wyciągają rękę po prawa, które im odmawia prawna ich postawa w życiu konstytucyjnym. Tylko używając tej postawy dla współpracowania nad dziełem, które monarcha począł i dotąd przeprowadził, zrobienie Prus pod silnymi Królami szczęśliwymi i mocnymi, dopełnią mandatu, którego poddani królewscy w ręce ich złożyli. Rząd królewski stara się wykonać udzielony mu w tym duchu mandat Króla swego i Pana, według najlepszych sił swoich. Nie zwazając na opór bez miary w mowie i piśmie, ufny w prawo swoje, i dobrą wolę swoje, będzie on utrzymywał sprawy publiczne w nieprzerwanym biegu, broniąc interesu kraju na zewnątrz i na wewnątrz. Rząd przekonany jest, że droga na której postępywał była słuszna i zbawienna, i że blizki jest dzień w którym naród, jak dotąd tysiącami głosów

z własnego nachnienia się odzywających, tak też i przez usta swych reprezentantów, Królowi swemu i Panu wdzięczność i uznanie swoje wyrazi.

Izbie panów mam w imieniu Jego królewskiej Mości złożyć najwyższe podziękowanie za okazaną wierność i miłość.

Z polecenia Jego królewskiej Mości ogłaszam zamknięcie sejmku.

Rosya.

(Wiadomości z Asyi.) Korespondent z Siergiopola donosi co następuje o teraźniejszym stanie rzeczy w Czuguczaku, po zajęciu tego miasta 15. stycznia przez dunhanów: „Faktorya nasza strzeżona jest przez powstańców, którzy posyłają tam wartość z 10 ludzi. Cerkiew znajduje się w tymże stanie, w jakim była przez nas opuszczona; dunhanie zamierzali wejść do niej, z powodu pogłoski że tam są ukryte działa, ale powstrzymani zostali przez znajdującego się przy faktoryi podoficera urlopowanego rosyjskiego, rodem tatarą, który zagroził im zemstą ze strony Rosyan. Miasto prawie całe jest zniszczone, a mieszkańcy jego, plemion mandzurskiego i sebe, wycięci zostali w pień. Naoczny świadek twierdzi, że na ulicach leży około 700 trupów, a około 300 osób, które ratowały się ucieczką w step, zamaryli tam lub pozabijane zostały przez kirgizów. Około 70 mandzurów, którzy zamknęli się w fortecy, dotąd się tam trzymają, reszta służby pomordowana była na początku katastrofy 15. stycznia, w dniu nowego roku u Chińczyków: wraz z nią poległ Chebej Ambani, gubernator, i Boglos Ambani, wice-gubernator. Powstańców wspierają kirgizi bajdzygitowskiego i kyzajewskiego plemion, których liczba w mieście wynosi około 1000, a powstańców dunhanów około 1500 ludzi, wraz z mieszkańcami Czuguczaku. Przybyszów obcych dotąd nie masz żadnych, ale spodziewane są posiłki z głębi Chin, mianowicie z pokolenia salo-dunhani, obejmującego w sobie prócz licznej własnej ludności, podobno napływ wszelkich powstańców z całych Chin. W Czuguczaku dowodzi powstańcami miejscowy iman Chozret.

(Otwarcie szkoły prywatnej w Nowogrodzie.) Wil. Wiest. donosi: Dnia 25. maja, na przedmieściu m. Wilna, Nowogrodzie, nastąpiło otwarcie prywatnej szkoły ludowej dla starozakonnych, w obec pp. kuratora okręgu naukowego, inspektorów okręgowych, dyrektora miejscowej szkoły rabinów, rabina gminy wileńskiej, deputatów gminy nowogrodzkiej starozakonnych i innych znakomych osób starozakonnych. Po kilku gorących i zachęcających wyrazach, zwróconych przez p. kuratora do utrzymującego nowo otwierającą się szkołę p. Lam, chór śpiewaków z uczniów szkoły rabinów odpiewał modlitwę za Cesarza w języku rosyjskim, oraz hymn narodowy. Następnie szkoła uznana za otwartą. Uczniów obecnych było 38.

Turecy.

(Obchód świąt wielkanocnych w Jeruzolimie.) Donoszą z Jeruzolimy pod dniem 15. maja, iż chociaż w tym roku wielki tydzień i święta wielkanocne wszystkie wyznania chrześcijańskie w jednym czasie obchodziły, to jednak nabożeństwo w kościele grobu Bożego odbyło się bez wielkich zaburzeń. Najważniejszym i najważniejszym aktem kościelnym, był obchód wielko-czwartkowy obrządku katolickiego, przez Patriarchę przy zamkniętych drzwiach przez pięć godzin celebrowany. Inne wyznania według konwencji zawartych do obrzędu tego przypuszczone nie były. Pielgrzymów przybyło do 10.000, z których połowa należała do kościoła greckiego, a jedna piąta część do kościoła rosyjskiego. Ormian było do 1500. Pielgrzymów katolickich było 800, po większej części z prowincyj tureckich, z Syrii i Libanu. Pielgrzymów z Abisynii i Koptów liczono do 300, protestantów zaś przybyło w kwietniu 120 dla zwiedzenia grobu świętego. Karawana austriacka składała się z 10 głów, a mianowicie 8 księży i 2 świeckich, z których połowa była z cesarstwa, a drudzy z zagranicy. Przybyli 2. kwietnia a po wszystkich nabożeństwach i zwiedzeniu miejsc przyległych, udali się w dniu 1. maja do Nazaretu i na górę Karmel. W wielkim tygodniu przybyli podróżni z towarzystwa przez pana Tuwora w Wiedniu zebranego, było ich 26 Austriaków. Prócz tego przybyło jeszcze 34 osób z Austrii. W domu pielgrzymów austriackich, 60 pielgrzymów znaleźli przytułek i wyżywienie. Dom gościnny i inne zamieszkania w klasztorze św. Salwatora przepelnione były pielgrzymami, pokazuje się więc, iż zakład austriacki, przy coraz bardziej pomnażającej się liczbie pielgrzymów austriackich i niemieckich, wielką świadczy przysługę. Zakład ten dostał w ostatnim czasie drogocenne dary, w portretach naturalnej wielkości Cesarza, Papieża i Księcia Arcybiskupa wiedeńskiego.

Kronika.

(Nieszczęsny wypadek.) Dnia 1. b. m. zasypała ziemia w Sadzawka ch w obwodzie tarnopolskim przy kopaniu gliny włociankę 11 kę Fedoruk, i pomimo spiesznej pomocy nie zdołano jej przywrócić do życia. Przyczyną tego nieszczęścia była własna jej nieostrożność.

(Chłopskie wesele.) Wójt pewnej wsi w Wyższej Austrii, który ma być najbogatszym kmieciem w całym kraju koronnym, obchodził niedawno wesele swoje z takim przepychem, jakiego nie widziano jeszcze w tych okolicach. Oprócz krewnych państwa młodych nraczono obficie wszystkich mieszkańców gminy, przyczem spożyto 48 wołów, 46 sztuk nierogacizny i owiec i 67 cieląt, prócz tego inne jeszcze potrawy i kilkaset wiader wina i piwa. Gody weselne trwały trzy dni pełna.

Ostatnia poczta.

Berlin, 18. czerwca. Mówią, że rząd układa nową ustawę wyborczą. Teraźniejsza izba deputowanych nie zbierze się więcej. Raport księcia Hohenlohe-Ingelfingen z Hadersleben dowodzi, że zażalenia na ucisk narodowości duńskiej w północnym Szlezwiku są fałszywymi denuncjacjami.

Drezno, 18. czerwca. Austria oświadczyła nanowo, że stosunek Księstw do Prus na podstawie żądań pruskich jest niepodobny. Austria niezrzeknie się swego prawa wspólnej posiadłości.

Paryż, 18. czerwca. W Madrycie oczekują zmiany ministerium, prezydentem będzie O' Donell. Stosunki między Francją i Hiszpanią są naprężone, ponieważ Hiszpania wzbrania się zawrzeć traktat handlowy.

Florenca, 17. czerwca. *Opinione* zapewnia, że w układach względem opróżnionych stolic biskupich zaszły trudności, i zbija odnoszące się do tego doniesienia dziennika *Pays*.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 19. czerwca.

Hotel George: PP.: Ks. Sułkowski Aug., z Prus. — Hr. Baworowski Wac., z Koltowa. — Hr. Piniński Leonard, z Grzymałowa. — Szeliski Hen., z Kozowy. — Wiśniewski Hen., z Dobrzań.

Hotel Langa: Hr. Dunin Stan., franc. konsul, z Paryża. — Hr. Dunin Aug., z Głęboki. — Oberländer Alb., c. k. podpor., z Gródka.

Hotel angielski: Agopsowicz Ant., z Stanisławowa. — Bogdański Edw., z Zabłocza. — Czuczawa Krz., z Wierzbowic. — Czermiński Stan., z Dolhogo. — Croisse Lud., z Koszelowa. — Hoppen Mar., z Kozłowa. — Horoszański Mik., ces. ros. kapitan inż., z Petersburga. — Irsay Jan, c. k. por., z Rzeszowa.

Hotel krakowski: Chlebowicki Emil, z Markowic. — Stobniecki Leon, z Bertyszowa.

Hotel Mansch: Egalowitz Józef, c. k. porucznik, z Stryja.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 19. czerwca.

PP. Baroni Józef, c. k. podpor., do Słowity. — Kozicki Hen., do Tarnowki. — Łukasiewicz Jan, do Żyrawy.

TEATR.

Dziś (przedstaw. niem.) Na dochód dyrektora orkiestry p. Zygm. Bruckmann: **"Dinorah, oder die Wallfahrt nach Ploermel"**, wielka opera w 5 aktach.

Jutro (na scenie polskiej): **"Pod strychem, czyli: Galganiarka Warszawska"**, komedia w 1 akcie; poprzedzi: **"Berek zapieczetowany"**, monodram w 1 akcie; na zakończenie: **"Indiana i Charlemagne"**, krotoczwila ze śpiewami w 1 akcie. Drugi występ pani M. Ekerowej a pierwszy pana Eker.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 19. czerwca 1865.

| Pora | Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum. | Stopień ciepła według Reaum. | Stan powietrza wilgotnego | Kierunek i siła wiatru | Stan atmosfery |
|-----------------|---|------------------------------|---------------------------|------------------------|----------------|
| 7. god. zrana | 326.15 | + 19.5 | | półn.-zach. | sl. pogoda |
| 2. god. po poł. | 327.78 | + 18.4 | | połud.-zach. | " " |
| 10. god. wiecz. | 327.42 | + 12.0 | | " " | " " |

Kurs Lwowski.

Dnia 19. czerwca.

| | gotówka | | towarem | |
|--|---------|----|---------|----|
| | zł. | c. | zł. | c. |
| Dukat holenderski | 5 | 13 | 5 | 18 |
| Dukat cesarski | 5 | 14 | 5 | 19 |
| Półimperyal zł. rosyjski | 8 | 83 | 8 | 96 |
| Rubel srebrny rosyjski | 1 | 69 | 1 | 72 |
| " papierowy rosyjski | 1 | 44 | 1 | 46 |
| Talar pruski | 1 | 61 | 1 | 63 |
| Polski kurant i pięćdziesiątówka | — | — | — | — |
| Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł. | 69 | 03 | 69 | 60 |
| " " " m. k. za 100 zł. | 72 | 67 | 73 | 26 |
| Galicyjskie obligacje indemnizacyjne bez kuponów | 73 | 07 | 73 | 62 |
| 5% Pożyczka narodowa | 74 | 38 | 75 | 58 |
| Akcyje gal. kol. żelaz. Karola Ludwika | 202 | — | 204 | 33 |

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 19. czerwca.

| | złr. | kr. |
|---|------|-----|
| 5% Metaliki | 70 | 15 |
| 5% pożyczka narodowa | 75 | 30 |
| Losy z 1860 roku | 91 | 39 |
| Akcyje banku wiedeńskiego | 800 | — |
| " " kredytowego | 179 | 89 |
| Londyn, 10 funtów szterlingów | 109 | 30 |
| Srebro | 107 | 50 |
| Dukat pojedynczy | 5 | 19 |

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17. czerwca.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa. pien. towar.

W austr. wal. po 5% 65.40 65 60

" " bez kuponów 98.25 98.75

Z pożyczki narod. od stycznia do lipca po 5% 75 — 75.20

od kwiet. do paźd. po 5% — —

Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach 80.20 80.40

Z r. 1851 ser. B. po 5% — —

Metaliki po 5% 69.80 70 —

Metaliki z proc. od maja do listopada po 5% 69.80 70 —

dtto. po 4 1/2% 61.80 62 —

dtto. " 4% 55. — 55.50

dtto. " 3% 41. — 41.50

dtto. " 2 1/2% 34.50 36.50

dtto. " 1% 13.80 14. —

Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy 145. — 146. —

Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów 141.50 142 50

Przez. do wyl. z r. 1854 87. — 87.50

Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł. 91.40 91.60

Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł. 95.10 95.20

Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr. 83 — 83.20

Renty Como po 42 lir. aust. 18. — 18.25

Wylos. obl. dawn. po 5% 66. — 67. —

długu państ. " 4 1/2% 61. — 61.50

" 4% 54.25 55.75

" 3 1/2% 48. — 48.50

Przez. do los. obl. daw. długu państ. " 3% — —

" 2 1/2% 57. — 58. —

" 2% 51. — 52. —

" 1 1/2% 47.50 48. —

dtto. z procent. " 1 3/4% 40. — 40.50

za granicą " 5/8% 71.50 72. —

" 5/8% 67.25 67.75

" 5% 60. — 60.50

B. Krajów koronnych. Niższej Austrii 88. — 89. —

Wyz. Aust. 66.50 67.50

Salcburg 91. — 92. —

Czech 91.50 92. —

Morawii 85. — 86. —

Szlaska 88. — 89. —

Styryi 88. — 89. —

Tyrolu — —

pien. towar.

Kar., Krainy i Wyb. 88.50 92. —

Węgier 74. — 74.65

Banatu Tem. 72. — 72.75

Kroacyi i Sławonii 74. — 75.75

Galicyi 73.30 74. —

Siedmiogrodu 79.50 71. —

Bukowina 70.50 71. —

Z klauzulą wylos. w r. 1867 71. — 71.25

Banat Temesz. 70.10 70.30

Lomb. wen. pożycz. z r. 1859 93. — 94. —

Dług Tyrolu po 5% — —

" " 4% 57. — 57.50

" " 3 1/2% — —

Dług Salcburga " 3% 57. — 57.50

" " 2 1/2% — —

Dług Krainy " 2% 28.25 28.75

" " 1 1/4% — —

2. Stan oblig. domestykaln.

Po 3% za 100 zł. 22.50 23.50

" 2 1/2% " 100 " 17. — 19. —

" 2 1/4% " 100 " 16.50 18.50

" 2% " 100 " 14. — 16. —

" 1 3/4% " 100 " 12.50 14.50

3. Akcyje. (Za sztukę.)

Banku narodowego 799 — 800. —

Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a. 179.90 180.10

Niż.-aust. tow. eskomt. po 500 zł. 589. — 590. —

Banku anglo-austriackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30% 76. — 76.50

Półn. kol. po 1000 zł. m. k. 1703. — 1705. —

Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr. 179.60 179.80

Połud. kolei państw. lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. 209 — 211. —

Kol. Ces. Elzbiety po 200 zł. mon. konw. 132.75 133.25

Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw. 202. — 202.50

Lwowski-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35% 59.50 60.50

Uprzyw. czeška kolejza-chodnia po 200 zł. w. a. 164.75 165.25

Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k. 121 — 121 50

Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty 147. — 147. —

Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k. — —

pien. towar.

dtto II. emis. po 200zł. m. k. — —

Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k. 695. — 700. —

Kolej Auszig.-Ciepl. po 200 zł. m. k. 256. — 260. —

Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 250 zł. mon. konw. — —

Kol. Grae.-Köfl. i Tow. gór. po 200 zł. w. a. 142.50 143.50

Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k. 478. — 479. —

Lloyd w Tryeście po 500 zł. m. k. 228. — 239. —

Tow. młyna par. w Wiel. po 500zł. w. a. 370. — 380. —

Kowcz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a. 255. — 260. —

Mostu tańc. w Pesceie po 500 zł. m. k. 363. — 366. —

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

Banku narod. 6let. z r. 1857 po 5% — —

w m. k. 10let. „ 1857 po 5% 162.50 103. —

przeznaczone do los. po 5% 93.30 93.50

Banku (na 12 m. 5% — —

narod. (przezn. do losow. w. a. wania po 5% 88.55 89. —

Gal. Tow. kred. w w. a. po 4% 69. — 70. —

Węgier. Towar. ziemskie po 5% 81. — 81.50

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa.

Kolej Elzbiety po 5% za 100 zł. m. k. 97.50 98. —

detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a. 83.25 83.75

Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust. 78.50 79. —

Tow. austr. kol. państwa po 600 fr. 110. — 111. —

Kol. Lomb. wen. po 500 fr. 104.50 105. —

Kol. półn. po 100 zł. m. k. 92. — 92.50

Kol. półn. po 100 zł. w. a. 87.50 88. —

Kol. Głog. po 100 zł. m. k. 79. — 79.50

Uprzyw. czeška kol. zach. po 200 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł. 88.25 88.75

Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł. 76. — 77. —

Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł. 94.75 95 25

pien. towar.

Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k. 95.50 96.50

Lloyda za 100 zł. — —

6. Losy. (za sztukę.)

Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a. 125 25 125.50

Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k. 84.50 85. —

Poż. Trye. po 100 zł. m. k. 107. — 108. —

" " po 50 zł. m. k. 48.75 49.25

Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a. 25.50 25.75

Esterhazego po 40 zł. m. k. — —

Salma " 40 " 30.50 31. —

Palliego " 40 " 26.50 27. —

Clarego " 40 " 26.50 27. —

St. Genois " 40 " 26.50 27. —

Windischgrätzka 20 zł. " 17. — 17.50

Waldsteina 20 " 19. — 19.50

Keglevicha 10 " 12.50 13. —

Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa 12.30 12.50

7. Weksle. (Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol. 91.80 92. —

Augsburg za 100 zł. w. p. n. 90.90 91. —

Berlin za 100 tal. — —

Wrocław za 100 tal. — —

Frankfurt za 100zł. w. p. n. 91. — 91 25

Genoa za 100 lir. piem. — —

Hamburg za 100 M. B. 80.90 81. —

Lipsk za 100 tal. — —

Liwna za 100 lir. tosk. 43.10 43 20

Londyn za 10 ft. szt. 109. — 109 10

Lugdun za 100 fr. — —

Medyolaa za 100 lit. wł. — —

Marsylia za 100 fr. 43 25 43 30